Posłuchaj

()

[redacted]

31 Noe zaś gdy był piąci set lat, zrodził Sema, Chama, i Japheta.
1 A gdy się ludzie poczęli rozmnażać na ziemi, i zrodzili córki:
2 Widząc synowie Boży córki ludzkie, iż były piękne, wzięli sobie za żony ze wszystkich, które obrali.
3 I rzekł Bóg: Nie będzie trwał duch mój na wieki w człowieku, gdyż jest ciałem: i będą dni jego sto i dwadzieścia lat.
4 A Olbrzymowie byli na ziemi w one dni; bo gdy weszli synowie Boży do córek ludzkich, a one porodziły: ci są mocarze od wieku, mężowie sławni.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Rzekł do Noego: Koniec wszelkiemu ciału przyszedł przedemną: napełniona jest ziemia nieprawością od oblicza ich:
* A ja wytracę ich z ziemi.
℣. Uczyń sobie korab z drzewa heblowanego: mieszkaniczka w nim poczynisz.
℟. A ja wytracę ich z ziemi.

[redacted]

5 A widząc Bóg, że wiele było złości ludzkiéj na ziemi, a wszystka myśl serca była napięta ku złemu po wszystek czas:
6 Żal mu było, że uczynił człowieka na ziemi: i ruszony serdeczną boleścią wewnątrz rzekł:
7 Wygładzę człowieka, któregom stworzył z obliczności ziemie: od człowieka aż do zwierząt: od ziemopłazu aż do ptastwa powietrznego; bo mi żal, żem je uczynił.
8 Noe zaś nalazł łaskę przed Panem.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Noe mąż sprawiedliwy i doskonały był w rodzajach swoich, z Bogiem chodził:
* I uczynił wszystko, cokolwiek mu Bóg rozkazał.
℣. Uczynił sobie korabia, i ocalił całe plemię swoje.
℟. I uczynił wszystko, cokolwiek mu Bóg rozkazał.

[redacted]

9 Noego rodzaje te są. Noe mąż sprawiedliwy i doskonały był w rodzajach swoich, z Bogiem chodził.
10 I zrodził trzech synów, Sema, Chama, i Japhetha.
11 Ale ziemia skaziła się przed Bogiem, i napełniła się nieprawością.
12 A gdy ujrzał Bóg ziemię być skażoną; (bo wszelkie ciało popsowało było drogę swą na ziemi):
13 Rzekł do Noego: Koniec wszelkiemu ciału przyszedł przedemną: napełniona jest ziemia nieprawością od oblicza ich: a ja wytracę je z ziemią.
14 Uczyń sobie korab z drzewa heblowanego: mieszkaniczka w nim poczynisz, i namażesz klijem wewnątrz i zewnątrz.
15 A uczynisz go tak: Trzysta łokci będzie długość korabia, pięćdziesiąt łokci szerokość, a trzydzieści łokci wysokość jego.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Forty days and forty nights were the heavens opened; and there went into the ark two and two of all flesh wherein is the breath of life.
* And the Lord shut them in.
℣. In the self-same day entered Noah into the ark, and his sons, and his wife, and the wives of his sons.
℟. And the Lord shut them in.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

℟. And the Lord shut them in.

[redacted]

Onego czasu: Gdy zgromadziła się rzesza wielka i z miast zdążali do Niego, mówił w przypowieści: «Wyszedł siewca rozsiewać ziarna swoje. A gdy siał, jedno padło przy drodze. I zdeptane jest, a ptaki niebieskie wydziobały je. A drugie padło na grunt skalisty, a wszedłszy uschło, gdyż nie miało wilgoci. A inne padło między ciernie, a ciernie wzrosły wespół z nim i przygłuszyły je. A inne jeszcze padło na ziemię, na rodzajną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». To mówiąc wołał: «Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha».

Pytali go tedy uczniowie Jego, co by to była za przypowieść. A On im rzekł: «Wam dane jest poznać tajemnicę Królestwa Bożego, innym zaś przez przypowieści, aby „patrzyli, a nie ujrzeli i usłyszeli, a nie zrozumieli”. Taką jest przypowieść: Ziarnem jest słowo Boże. Przy drodze są ci słuchacze, do których potem przychodzi szatan i porywa słowo z serca ich, aby uwierzywszy nie byli snadź zbawieni. A na gruncie skalistym są ci, którzy posłyszawszy z radością przyjmują słowo. Ale ci korzenia nie mają, wierzą do czasu, a w chwili próby ustępują. To znowu, które padło między ciernie, oznacza tych, którzy posłyszeli, ale odchodząc, przez troski, bogactwa i rozkosze życia są przygłuszeni i nie przynoszą owocu. Które jednak upadło na ziemię dobrą, oznacza tych, którzy w dobrym i szczerym sercu zachowują słowo i owoc przynoszą w wytrwałości».

[redacted]

***C***zytanie Świętej Ewangelii, któreście, bracia najdrożsi, przed chwilą usłyszeli, nie wykładu wymaga, lecz napomnienia. Skoro bowiem sama Prawda Je wyłożyła, to ułomność ludzka nie ośmiela się tego roztrząsać. Jest jednak w samym wykładzie Pańskim coś, co z niepokojem powinniście zważyć — bo Jeślibyśmy my wam mówili, że ziarno oznacza słowo, pole — świat ptaki — demony, ciernie — bogactwa, to może wasz umysł wahałby się, czy nam uwierzyć. Stąd też sam Pan osobiście raczył wyjaśnić to, co mówił, byście umieli szukać znaczeń rzeczy, także i w tych miejscach, których osobiście nie zechciał wyjaśnić.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Błogosławił Bóg Noego i syny jego, i rzekł do nich:
* Rośćcie i mnóżcie się, a napełniajcie ziemię.
℣. Oto ja postanowię przymierze moje z wami i z nasieniem waszem po was.
℟. Rośćcie i mnóżcie się, a napełniajcie ziemię.

[redacted]

***W***ykładając więc to, co powiedział, ujawnił, że mówi poprzez figury, by dać wam pewność na czas, kiedy my w swej ułomności będziemy wam odsłaniać znaczenie użytych przez Niego figur. Któż by mi bowiem kiedykolwiek uwierzył, gdybym chciał interpretować ciernie jako bogactwa — zwłaszcza, że te pierwsze kolą, a drugie sprawiają przyjemność? A jednak są to

ciernie — bo myśli o nich ranią umysł jak ukłucia, a kiedy pociągną go one aż do grzechu, wówczas powodują krwawienie, jakby zadały ranę. Słusznie też w tym miejscu — wedle świadectwa innego Ewangelisty! — nie nazywa Pan bogactw inaczej jak oszukańczymi.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Oto ja postanowię przymierze moje z wami i z nasieniem waszem po was:
* Więcej nie będzie potop pustoszący ziemię.
℣. Łuk mój położę na obłokach, i będzie znakiem przymierza między mną a między ziemią.
℟. Więcej nie będzie potop pustoszący ziemię.

[redacted]

***S***ą bowiem oszukańcze — nie mogą z nami długo pozostawać; są oszukańcze, bo nie usuwają ubóstwa naszego ducha. Jedyne zaś prawdziwe bogactwa to te, które czynią nas bogatymi w cnoty. Jeśli więc, bracia najdrożsi, tak bardzo pragniecie być bogaci, kochajcie prawdziwe bogactwa. Jeśli pragniecie osiągnąć szczyt prawdziwej godności, dążcie do królestwa niebiańskiego. Jeśli miłujecie chwałę zaszczytów, zabiegajcie o policzenie was między tamten niebieski dwór aniołów. Słowa Pana, które przyjęliście uszami, zatrzymajcie w duchu. Mowa Boga jest bowiem pożywieniem ducha. I kiedy usłyszana nauka nie pozostaje we wnętrzu pamięci, to tak jakby chory żołądek wyrzucał przyjęte pożywienie. Ale gdy kto nie przyswaja pokarmu, to przecież jego stan uważa się za beznadziejny.

℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Gdy zgromadziła się rzesza wielka i z miast zdążali do Niego, mówił w przypowieści:
* Wyszedł siewca rozsiewać ziarna swoje.
℣. A gdy siał, jedno padło na ziemię, na rodzajną, i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny.
℟. Wyszedł siewca rozsiewać ziarna swoje.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Wyszedł siewca rozsiewać ziarna swoje.

[redacted]
℣. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
℟. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
***M***ódlmy się.
***B***oże, Ty widzisz, że w żadnem z dzieł naszych nie pokładamy nadziei: spraw więc miłościwie, aby opieka Nauczyciela narodów: broniła nas przeciw wszelkim przeciwnościom.
***P***rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
℟. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

***Related***

Copyright Mavientura Projects e.K> 